

# Alina Nofer

---

"Wczesna twórczość Władysława Orkana. 1897-1902", Regina Gerlecka, Łódź 1959, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Wydział I, nr 36, s. 159 + 1 kartka erraty :  
[recenzja]

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 52/1, 215-218

---

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

### III. RECENZJE I PRZEGLĄDY

Regina Gerlecka, *WCZESNA TWÓRCZOŚĆ WŁADYSŁAWA ORKANA. 1897—1902*. Łódź 1959. Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, s. 159 + 1 kartka erraty. Łódzkie Towarzystwo Naukowe. Wydział I. Nr 36.

Twórczość Władysława Orkana doczekała się w ostatnich czasach kilku poważnych studiów. Przez wiele lat zajmował się nią najgorętszy bodajże entuzjasta tego pisarza, a zarazem niestrudzony wydawca jego dzieł — Stanisław Pigoń, który po ogłoszeniu kilku wstępnych prac poświęconych Orkanowi uwieńczył swe badania obszerną monografią, zawierającą znakomitą charakterystykę życia i działalności twórczej autora *Pomoru* oraz mnóstwo cennych, odkrywczych spostrzeżeń dotyczących poszczególnych jego powieści i dramatów<sup>1</sup>. Odmienną, z innych założeń płynącą i samodzielną próbą syntetycznego opracowania sylwetki pisarza jest książka Mirosławy Puchalskiej<sup>2</sup>, przeznaczona dla czytelników nie wtajemniczonych w zawile problemy historycznoliterackie. Wreszcie ostatnio pojawiła się obszerna rozprawa Reginy Gerleckiej pt. *Wczesna twórczość Władysława Orkana*, która, jak dowodzą tego poprzednie publikacje tej autorki, jest zamknięciem i podsumowaniem pewnego etapu jej badań nad wczesnym okresem twórczości pisarza<sup>3</sup>.

Dla kogoś, kto nie ma w pamięci dat powstawania najważniejszych utworów Orkana, tytuł książki Gerleckiej może być mylący. Wczesną twórczość przywykło się kojarzyć z pierwocinami talentu artysty, który poszukuje dopiero właściwego wyrazu dla swych młodocianych, nie zawsze bogatych w treść pomysłów. Tymczasem w przypadku autora *Komorników* okres ujęty latami 1897—1902 stanowi bez wątpienia nie tylko ilościowo najbogatszy, ale najciekawszy i pod wieloma względami najdoskonalszy rozdział pisarstwa. Wystarczy uświadomić sobie, że poza młodzieńczą liryką, która w części tylko weszła do wydanego w 1903 r. tomu *Z tej smutnej ziemi*, poza szeregiem prób dramatycznych, z których *Skapaný świat*

<sup>1</sup> S. Pigoń: 1) *Przełęcz artystyczna Władysława Orkana*. Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń PAU, 1949, s. 187—188. — 2) *Pierwszy start Władysława Orkana*. Życie i Myśl, 1950, nr 3/4, s. 231—258. — 3) *Tragiczna historia Franka Rakoczego*. Tamże, 1951, nr 7/8, s. 115—147. — 4) *Twórczość dramatyczna Władysława Orkana*. Pamiętnik Literacki, XL, 1952, s. 202—240. — 5) *Wyżyny i urwiska nowelistyki Orkana*. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Seria Nauk Społecznych, Filologia, 1955, z. 1, s. 113—131. — 6) *Władysław Orkan*. Twórca i dzieło. Kraków 1958.

<sup>2</sup> M. Puchalska, *Władysław Orkan*. Warszawa 1957.

<sup>3</sup> R. Gerlecka: 1) *Z rękopisów wczesnej dramaturgii Władysława Orkana*. Prace Polonistyczne, seria XII, s. 339—360. — 2) *Echa poezji romantycznej w młodzieńczej twórczości Władysława Orkana*. Tamże, seria XIII, s. 313—330. — 3) *Wieś galicyjska w „Nowelach” Władysława Orkana*. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Seria I, Nauki Humanistyczno-Społeczne, 1955, z. 1, s. 25—45. — 4) *Wczesna twórczość Władysława Orkana. 1897—1902*. Łódź 1959.

i *Ofiara* zaliczają się do najcenniejszych osiągnięć scenicznych Orkana, powstaje wtedy większość najlepszych jego nowel (*Nowele*, 1898; *Nad urwiskiem*, 1900) oraz dwie powieści: *Komornicy* (1900) i *W roztokach* (1903), które ocenia się dziś jako utwory pierwszoplanowe w całym dorobku ich autora. Toteż rozważania Gerleckiej nie miały być i nie są historycznoliterackim przyczynkiem do badań nad początkami rozwoju twórczości pisarza, ale pracą, która podejmuje w założeniu centralną problematykę tej twórczości.

Oczywiście Gerlecka nie mogła pozostawić odłogiem zagadnień wiążących się z samym przedprozem twórczości autora *Nad grobem matki*. Cały rozdział I jej książki jest poświęcony juveniliom pisarza, powstającym w szkolnych jego latach i pozostającym w większości w rękopisach, z których duża część teraz dopiero została przypomniana. Niezaprzeczoną zasługą autorki stanowi wydobywanie na jaw tych nie znanych szerszemu ogółowi poezji i prób dramatycznych, oznaczenie, na ogół bezbłędne, dat ich powstania i ewentualnych publikacji oraz wstępne zabiegi interpretacyjne zmierzające do ustalenia kręgu oddziaływań ideowych na młodego poetę, źródeł niektórych jego pomysłów twórczych, jego szkoły literackiej itd. Nie można się jednak oprzeć przekonaniu, że jakkolwiek nagromadzeniem w tej części swej pracy ogromnego materiału o charakterze dokumentacji Gerlecka dowiodła czytelnikowi, że nic, co pozostaje w związku z Orkanem, nie jest jej obce, nie zawsze umiała we właściwy sposób wykorzystać to bogactwo przy kreśleniu wizerunku twórczości pisarza w latach 1894—1896. Pomijając drobne nieścisłości faktygraficzne (mylnie np. podane daty i miejsca niektórych pierwodruków, nieprawdziwa konstatacja, iż jeden z wierszy Orkana z 1894 r. odnosił się do pogrzebu Pawła Popiela — w istocie poeta nawiązywał do pogrzebu biskupa Dunajewskiego), nie wdając się w dyskusję z pewnymi mało przekonującymi sądami (że np. Orkan „solidaryzował się wówczas z treścią programu ks. Stojalowskiego“, s. 24), stwierdzić trzeba, że najciekawsze informacje o pisarzu wydobywa się w rozdziale I książki nie z rozważań autorki, lecz z przypisów, które nawiasem mówiąc zajmują często 9/10 stronicy. Ta niczym nie uzasadniona lakoniczność relacji nie sprzyja bynajmniej jasności wywodów i nie wyostyra precyzji poszczególnych sformułowań Gerleckiej; wprost przeciwnie: dopuszcza nawet do mimowolnych sprzeczności i nieporozumień.

Na stronie 16 czytamy np.: „Szczególny pietyzm chłopca dla romantyków zrodził się z buntu [...] przeciwko nastrojom serwilizmu panującym w szkole i w społeczeństwie galicyjskim“. Na stronie 17 zaś spotykamy taki sąd: „Orkan siłą rzeczy zwracał się do literackich wzorów romantyzmu, zwłaszcza że nauka literatury ojczystej w szkole galicyjskiej, że polonistyka galicyjska, skupiająca swe zainteresowania wokół twórczości trzech wieszczów, uczyły je szczególnie cenić“. Każde z tych spostrzeżeń z osobna wzięte zawiera niewątpliwie jakąś dozę prawdy, ale zestawienie ich obok siebie daje efekt nieco szokujący. Gdzie indziej, słuszny na pewno sąd, iż Orkan widział w Słowackim „poetę smutków i rozczarowań pokrewnych swoim własnym smutkom“ (s. 18), nie uzyskuje naszego poparcia, bo znikąd nie dowiedzieliśmy się, jakie to były „własne smutki“ Orkana. Jeszcze gdzie indziej — czytając, że „ulegał on nieraz hasłom i koncepcjom sprzecznym nie tylko z dążeniami mas ludowych, ale i z jego osobistymi doświadczeniami i uczuciami“ (s. 25) — mamy ochotę dopytywać się o owe doświadczenia i uczucia, bo nie było o nich dotychczas mowy. I tak dalej.

Ostatnie z przytoczonych sformułowań wprowadza nas wreszcie na ślady uproszczeń innego jeszcze rodzaju, których autorka nie ustrzeże się również w dalszych rozdziałach książki. Wynikają one stąd, że Gerlecka podkreślając przy różnych okazjach — i słusznie — znaczenie i wagę najbardziej postępowej myśli

społecznej omawianego okresu czyni z niej mimowiednie coś w rodzaju ideowego wzorca, do którego punkt po punkcie przyrównuje poglądy pisarza, zgłaszając do niego „pretensję“ o każdorazowe „odstępstwo“. W rezultacie czytelnik zostaje dokładnie poinformowany o tym, czego Orkan nie dostrzegał, nie rozumiał, nie doceniał i od czego nie umiał się uwolnić, a daleko mniej dowiaduje się o rzeczywistych jego przekonaniach, zwłaszcza że na płaszczyznę „sporu“ autorki z pisarzem nie przedostały się ani filozoficzne, ani artystyczne idee epoki.

Dalsze rozdziały książki Gerleckiej poświęcone są kolejnym omówieniom poszczególnych etapów twórczości Orkana w latach 1897—1903 (dla ścisłości: czy nie byłoby słuszniej tę rozpiętość czasową zaznaczyć w tytule rozprawy, gdzie nie wiadomo dlaczego występuje rok 1902?). W rozdziale II znajdziemy więc omówienie *Nowel*, komedii *Postrożni* i dramatu *Męczennicy*, w rozdziale III — omówienie zbioru nowel *Nad urwiskiem*, powieści *Komornicy* i dramatu *Skapany świat*, w rozdziale IV — uwagi o poezji i omówienie dramatu *Ofiara*, w rozdziale V — uwagi o powieści *W roztokach* i o publicystyce.

Zasada chronologii, którą autorka przyjęła w swych rozważaniach, ma jeden niewątpliwy walor: pozwala śledzić rozwój pisarza, rejestrować zmiany, jakie pod wpływem czasu i narastających doświadczeń zachodziły w jego pisarstwie. Ale nasuwają się przy tej okazji poważne kłopoty kompozycyjne, wynikające z konieczności wprowadzenia podziału na okresy życia i twórczości artysty, co nie zawsze daje się uzasadnić odpowiednimi faktami. W przypadku Orkana sprawę komplikuje dodatkowo wielowarstwowość jego pracy pisarskiej, różnorodność pomysłów artystycznych, które często po paru latach dopiero realizowały się w postaci skończonego utworu, a przecież tkwiły przez ten czas w wyobraźni artysty, ulegając niejednokrotnie zasadniczym przeobrażeniom pod wpływem takich czy innych bodźców z zewnątrz. Za podstawę podziału na okresy Gerlecka przyjmuje daty wydań książkowych utworów pisarza, ale nie jest to chyba najszcześniejsze wyjście z sytuacji. W ten sposób bowiem np. o poetyckiej twórczości Orkana z lat 1897—1900 dowiadujemy się po raz pierwszy dopiero przy omawianiu tomu *Z tej smutnej ziemi*, powieść *W roztokach* skłonni jesteśmy traktować jako utwór znacznie późniejszy od *Komorników*, choć skądinąd wiadomo, że pisarz pracował nad obydwoma powieściami prawie w tym samym czasie, itd. Równocześnie autorka nie potrafiła sobie poradzić z innego rodzaju trudnością, która w jakimś stopniu wyniknęła i z zastosowanego podziału twórczości Orkana na określone wycinki czasowe. Otóż w obrębie poszczególnych rozdziałów książki Gerleckiej omawiane są utwory tak różne, jak np. *Nowele* i *Męczennicy*, *Ofiara* i liryki tomu *Z tej smutnej ziemi*, itp. Utwory te domagały się odmiennych za każdym razem zabiegów analitycznych, które powinny wykazać specyficzne cechy noweli czy dramatu Orkana, a także jego osiągnięcia, wraz z upływem czasu, w każdej z tych dziedzin z osobna. Być może, inna kompozycja książki ułatwiłaby autorce podjęcie i rozwiązanie tego zadania; przy obecnym układzie rozprawy na podobne zabiegi zabrakło po prostu miejsca.

W rezultacie wizerunek twórczości Orkana w książce Gerleckiej odznacza się wyrazistością i wiarygodnością pod jednym tylko względem: jest to wszechstronnie naświetlony i rzetelnie udokumentowany wizerunek pisarza-ideologa, tkwiącego głęboko w społecznych zagadnieniach swojej epoki. Autorka nie szczędziła wysiłku, by na podstawie pieczołowicie zgromadzonych materiałów (rękopisów i druków, artykułów w prasie i książek, korespondencji Orkana i opinii o nim) ustalić jego poglądy na sytuację współczesnej wsi, stosunek do programów ideowych współczesnych stronnictw, granice radykalizmu pisarza i kierunek jego ewolucji ideowej od początku twórczości aż do momentu, gdy autor *W roztokach* przeżył ideowy kryzys, z którego nigdy już nie miał się wydobyć. Natomiast o utworach Orkana

ma Gerlecka mniej do powiedzenia. W większości przypadków jej analiza ogranicza się do określenia stopnia prawdziwości obrazu życia zawartego w dziełach pisarza oraz uzasadnienia dostrzeżonych w nim odchyień od prawdy. I tak np. podsumowując rozważania o *Nowelach* Gerlecka pisze:

„Szersza analiza problematyki *Nowel* i konfrontacja ich z rzeczywistością pozaliteracką pozwoliły ukazać walory poznawcze całego niemal cyklu, podkreślić te obserwacje, które ukazywały wieś góralską od strony jej zasadniczych problemów: głodu ziemi, emigracji zarobkowej, losu bezrolnych, nędzy moralnej itd.“ (s. 53). Na marginesie *Komorników* czytamy: „Biorąc pod uwagę wierność autora wobec własnych obserwacji można przypuszczać, że Koninki były rzeczywiście taką zacoфанą wioską, ale izolacja ich od szerszego świata, a nawet od sąsiednich osiedli, i pominięcie jednego z zasadniczych elementów ówczesnej wsi galicyjskiej zawazyło ujemnie na wyrazistości obrazu. Orkan skoncentrował swą uwagę wyłącznie na Koninkach, a to uniemożliwiło wmontowanie wydarzeń zachodzących we wsi w jakiś szerszy kontekst, powiązanie ich z historią kraju i okresu“ (s. 90).

Podobnych przykładów można by znaleźć więcej. To samo kryterium prawdy życia autorka stosuje zarówno w ocenie nowel, jak i dramatów, powieści i wierszy lirycznych, toteż w rozważaniach jej zacierają się różnice w artystycznych osiągnięciach Orkana-poety i Orkana-prozaika, podobnie zresztą jak różnice pomiędzy wczesnymi a dojrzałymi jego utworami. Oczywiście, mamy dowody na to, że walory poznawcze *Komorników* przewyższają walory poznawcze *Nowel*, ale na czym polega nowatorstwo artystyczne tej powieści lub powieści *W roztokach*, tego już się z książki Gerleckiej nie dowiemy.

Zagadnienia związane z poetyką pisarza nie cieszą się zainteresowaniem autorki. Daremnie więc szukalibyśmy w jej książce uwag poświęconych bohaterom Orkana, motywacji ich losów, sytuacji, w jakich są ukazywani; nie rozszyfrowane pozostają wątki fabularne jego dramatów i prozy, jak również struktury poetyckich obrazów w liryce, a uwagi o stylu pisarza nie wykraczają w gruncie rzeczy poza stwierdzenia mówiące o sposobach wykorzystania przezeń gwary w dialogach i narracji odautorskiej. Pomija także Gerlecka lub zaledwie kiedy niekiedy sygnalizuje problemy wiążące się z uczestnictwem Orkana w życiu literackim określonej epoki. Mówi się więc np. w jej książce dość często o wpływach młodopolskich na twórczość Orkana, ale bez konkretnego wskazania, o jakie to wpływy chodzi i w czym się one wyrażają (np. s. 120). Pozostaje nie rozstrzygnięte zagadnienie, w jakiej mierze autor *Nad urwiskiem* korzystał z doświadczeń naturalizmu, a gdzie i kiedy od nich odchodził, na jakich wzorach kształtował się jego realizm — inny w prozie, a inny w dramacie i poezji — i jaka była wreszcie ranga artystyczna jego twórczości, rozwijającej się współcześnie z twórczością Żeromskiego, Reymonta, Tetmajera i tylu innych pisarzy.

Alina Nofer

Bolesław Leśmian, *SZKICE LITERACKIE*. Opracował i wstępem poprzedził Jacek Trznadel. (Indeks zestawiała Maria Skalska). (Warszawa) 1959. Państwowy Instytut Wydawniczy, s. 538, 2 nlb. + 1 ilustracja. Z pism Bolesława Leśmiana.

Tom szkiców literackich Leśmiana, zebranych i opracowanych przez Jacka Trznadla, stanowi dla badacza literatury polskiej ostatniego półwiecza dokument cenny w dwojakim sensie. Jako załącznik do własnej twórczości poetyckiej autora *Łąki* i jako historycznoliterackie świadectwo szeregu poglądów estetycznych, które